

Sygn. akt. I ACa 261/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	SSA Marek Klimeczak (spraw.)
Sędziowie:	SA Jan Sokulski SO del. Małgorzata Moskwa
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt I C 667/12

I. **o d d a l a** obie apelacje,

II. **z n o s i** wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 14 lutego 2013r. zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. K. tytułem renty skapitalizowanej kwotę 12.574,04 zł z odsetkami ustawowymi od kwot i dat szczegółowo w tym wyroku wskazanych oraz tytułem renty bieżącej kwotę po 280 zł miesięcznie płatną począwszy od 1 lutego 2013r. do 10 – tego dnia każdego następującego po sobie miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminom płatności (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu, w tym o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa (pkt III i IV).

Wyrok ten, jak wynika z jego pisemnego uzasadnienia oparty został na przytoczonych niżej ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

Powód A. K. zawarł w 1997r. związek małżeński z E. K., z którego to małżeństwa urodziło się dwoje dzieci, a to syn W. ur. W (...)r. i syn K. w 2001r. W czasie trwania małżeństwa żona powoda, mająca wykształcenie ogólne, nie pracowała

zawodowo, opiekowała się domem i dziećmi, sporadycznie tylko podejmowała prace dorywcze. Utrzymaniem rodziny zajmował się powód.

W dniu 14 maja 2006r. żona powoda wsiadła jako pasażer do samochodu osobowego prowadzonego L. F. (1), z którym uprzednio spożywała alkohol. Jadąc przez miejscowość D. kierowca prowadził samochód z nadmierną prędkością 140 km/h i na łuku drogi stracił panowanie nad autem i ostatecznie samochód wypadł z drogi, uderzył w ogrodzenie, przejechał przez rów i kilkakrotnie dachował. E. K. wypadła z samochodu i w stanie ciężkim została przewieziona do szpitala, gdzie po 7 dniach zmarła. Badanie krwi na obecność alkoholu wykazało u L. F. (2) 1,5 promila alkoholu, zaś u E. K. 2,2 promila alkoholu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2007r. sygn.. akt II K 25/07 Sąd Rejonowy w Lubaczowie uznał L. F. (2) winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w związku z art. 178 k.k. oraz 178a § 1 k.k. Sprawca wypadku posiadał zawartą umowę ubezpieczenia komunikacyjnego OC z (...) S.A. w W..

Po śmierci żony A. K. przejął wszelkie obowiązki domowe i wychowawcze takie jak pranie , sprzątanie , gotowanie, opieka nad dziećmi i pomoc im w nauce. Początkowo przebywał na zwolnieniach lekarskich. Dopiero w od 2008r. trzykrotnie podejmował pracę w ramach robót interwencyjnych. Podejmował różnego rodzaju starania o uzyskanie stałej pracy, jednak bezskutecznie. W chwili obecnej ponownie podjął prace interwencyjne na okres 5 miesięcy, za minimalnym wynagrodzeniem.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2010r. Sąd Okręgowy w Przemyślu zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. tytułem odszkodowania na rzecz powoda i jego synów kwotę 40.000 zł oraz na rzecz synów tytułem skapitalizowanej renty kwoty po 21.070 zł i tytułem bieżącej renty kwoty po 588 zł miesięcznie.

Analizując podstawy zasądzenia renty z art. 446 § 2 zd. 2 k.c. przypomniał Sąd Okręgowy, iż renta ta ma charakter odszkodowawczy i stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb, ma kompensować korzyści, jakie uprawniony utracił przez śmierć poszkodowanego. Wskazał dalej Sąd, iż powód należy do kręgu osób uprawnionych do renty odszkodowawczej za zasadzie art. 27 k.r.o. , który nakłada na osoby pozostające w związku małżeńskim powinność zaspokajania potrzeb rodziny i stanowi również źródło obowiązku alimentacyjnego małżonków względem siebie. Brak możliwości podjęcia przez powoda zatrudnienia w poprzednim wymiarze wobec konieczności sprawowania pieczy nad dziećmi – na które powód się powoływał, stanowi o pogorszeniu sytuacji życiowej i okoliczność ta winna być uwzględniona w trybie art. 446 § 3 k.c., a w tym zakresie rozstrzygnięcie w odniesieniu do powoda już zapadło. Zdaniem Sądu Okręgowego, obecne roszczenie powoda nie jest jednak w całości bezzasadne. Brak jest bowiem jakichkolwiek przeszkód do założenia, że E. K., gdyby żyła, byłaby w stanie podjąć pracę zarobkową po osiągnięciu przez dzieci wieku, gdy nie musiałyby sprawować nad nimi bezpośredniej całodziennej opieki. Stałoby się to po osiągnięciu przez młodszego syna – K. zdolności szkolnej, tj. we wrześniu 2008r. Wtedy właśnie E. K. mogłaby podjąć pracę zarobkową. Wobec tego, że ukończyła ona tylko liceum ogólnokształcące (bez matury) nie mogłaby liczyć na pracę wysoko wynagradzaną. Przyjął zatem Sąd za podstawę wyliczenia renty należnej powodowi minimalne wynagrodzenie w latach 2008 – 2013. Kwota minimalnego wynagrodzenia podzielona została przez cztery jako że w ramach obowiązku alimentacyjnego E. K. wobec powoda i dzieci, na powoda przypadająby ¼ jej dochodów. Uzyskana w ten sposób kwota podlegała następnie pomniejszeniu o 30 % w związku z przyjęciem takiego właśnie stopnia przyczynienia się E. K. do powstania szkody. Przyjmując taki właśnie stopień przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanej do powstania szkody Sąd Okręgowy posiłkował się ustaleniami faktycznymi i ocenami prawnymi wyrażonymi w sprawie z powództwa A. K. przeciwko (...) S.A. o odszkodowanie toczącej się przed tamtejszym Sądem pod sygnaturą akt I C 466/30.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazane zostały przepisy art. 100 § 1 k.p.c., 113 ust. 4 u.k.s.c. oraz art. 102 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżyły apelacjami obie strony.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając mu ustalenie niewłaściwej daty rozpoczęcia wypłaty renty oraz wadliwe określenie jej wysokości. W oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę wyroku przez

ustalenie daty rozpoczęcia obowiązku rentowego na dzień 13.05.2006r. oraz ustalenie wysokości comiesięcznej renty na 2.531,30 zł.

Pozwany w swojej apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi :

1. naruszenie prawa materialnego, tj. błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 446 § 2 k.c., polegające na zasądzeniu na rzecz powoda renty nie opartej na przesłankach wynikających z tego przepisu, w szczególności niewłaściwe ustalenie możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłej oraz nie wskazanie prawdopodobnego czasu trwania obowiązku alimentacyjnego,
2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że zmarła E. K. mająca wykształcenie ogólne (bez matury), bez dodatkowych uprawnień, czy kursów kwalifikacyjnych, nigdy nie pracująca zawodowo, podejmująca tylko drobne prace dorywcze – mogłaby w poszczególnych latach osiągać stałe dochody z pracy zarobkowej w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że E. K. w ogóle znalazłaby stałą pracę zarobkową, gdyż nigdy wcześniej nie pracowała zawodowo nawet przed urodzeniem dzieci.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji strony pozwanej, która stara się zakwestionować uprawnienie powoda do renty z art. 446 § 2 k.c. co do zasady, należy zgodzić się ze skarżącym o tyle, że kwestia sytuacji małżonka osoby zmarłej na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroje zdrowia w kontekście wymienionego wyżej uprawnienia istotnie zalicza się do zagadnień kontrowersyjnych, zarówno w doktrynie jak i judykaturze. Samo założenie, iż pomiędzy małżonkami pozostającymi we wspólnym pożyciu istnieje obowiązek alimentacyjny, w takim ujęciu jaki wymaga tego przepis art. 446 § 2 k.c., w zasadzie nie budziło wątpliwości. W przeszłości w orzecznictwie próbowano natomiast uzależnić prawo takiej osoby do renty po zmarłym małżonku od tego, czy jest ona w stanie utrzymać się z własnej pracy. I tak, wskazywano, że renta nie przysługuje małżonkowi, który może utrzymać się samodzielnie z własnej pracy lub innej działalności gospodarczej (por. wyrok SN z 19 lipca 1974r. II CR 332/74, Legalis). Na podzielenie zasługuje jednak pogląd, że o istnieniu obowiązku alimentacyjnego między małżonkami pozostającymi we wspólnym pożyciu – jako przestanki renty odszkodowawczej – nie przesądza okoliczność, czy pozostały przy życiu małżonek pracuje zarobkowo (por. wyrok SN z 24 sierpnia 1990r. I CR 422/90, OSN 1991/10-12/124). Okoliczność, która powinna mieć w tym wypadku znaczenie decydujące, to hipotetyczna wysokość świadczeń alimentacyjnych, do jakich byłby zobowiązany zmarły. Oznacza to, że konieczne jest uwzględnienie hipotetycznych możliwości zarobkowych zmarłego w kontekście istniejących możliwości na rynku pracy, wysokości możliwego do uzyskania wynagrodzenia, ze względu na posiadane przez zmarłego kwalifikacje (por. wyrok SN z 28 lipca 2005r. V CK 31/05, Mon. P. 2005, Nr 17, poz. 827).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pokazuje, że takie też założenie -jeśli idzie o interpretację art. 446 § k.c. – przyjął Sąd Okręgowy. Nie uzasadniony jest więc zarzut błędnej wykładni tego przepisu. Z kolei, jego właściwe zastosowanie uzależnione było od prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok broni się także w tym aspekcie. Wbrew zapatrywaniu skarżącego nie było czymś nierealnym założenie, iż E. K. po „odchowaniu” dzieci do wieku szkolnego podjęłaby zatrudnienie i uzyskiwałaby w związku z tym dochody na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Doświadczenie życiowe podpowiada, iż bardzo często jest tak, że kobiety podejmują aktywność zawodową nie wcześniej, niż po dojściu dziecka (dzieci) do wieku szkolnego. Coraz częstszym zjawiskiem jest też uzyskiwanie przez takie osoby dodatkowych kwalifikacji i umiejętności zawodowych. Nic więc, nie sprzeciwiało się przyjęciu, że działałoby się tak również w przypadku E. K.. W tym stanie rzeczy zarzut sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie

materiału dowodowego poprzez poczynienie nierealnych na gruncie rozpoznawanej sprawy ustaleń faktycznych nie mógł zostać podzielony.

Usprawiedliwionych podstaw nie posiada również apelacja powoda.

Przede wszystkim nie mógł być zaakceptowany pogląd, iż podstawą do wyliczenia należnej powodowi renty powinny być dochody powoda, które ten uzyskiwałby z własnej pracy, gdyby nie śmierć żony i konieczność zajęcia się dziećmi. Pogląd ten, jest bowiem sprzeczny z założeniami na jakich oparta jest instytucja obligatoryjnej renty z art. 446 § 1 k.c. W konsekwencji, obowiązek rentowy pozwanego nie mógł rozpocząć się w dniu wypadku żony ale – tak jak to przyjął Sąd I instancji – dopiero wówczas, gdy zaczęłaby uzyskiwać własne dochody, czyli wtedy, gdy jej obowiązek alimentacyjny wobec współmałżonka miałby realną szansę na zaktualizowanie się. Sąd Okręgowy nie popełnił błędu także wtedy, gdy przyjął, że bezpośrednio poszkodowana przyczyniła się do powstania szkody w 30 % (art. 362 k.c.). Jeżeli powód twierdził, iż stopień owego przyczynienia powinien być inny niż to przyjmowano w sprawie I C 466/09 winien był przedstawić na tę okoliczność stosowne środki dowodowe. Skoro tego w stosownym czasie nie uczynił, nie może obecnie skutecznie podnosić tego rodzaju zarzutu.

Z tych przyczyn obie apelacje oddalono jako bezzasadne (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.